Nro. 36.

GAZETA LWOWSKA.

We Wtorek dnia 4. Maia 1813.

Wiadomości kraiowe.

Z Lincu d. 22. Kwietnia. — NN. Królestwo Sascy ziechali dnia wczorayszego z Królewną Augustą do naszego miasta, i wysiedli w pałacu Stanów, który umyślnie dla nich przygotowano. Xiążęta, Bracia Króla Imci, spodziewani tu iutro. Pozaiutro poiedzie ten powszechnie szanowany Monarcha z N. Małżonką swoią do Pragi, gdzie (iak mówią) w pobliskości Państw swoich bawić się zamyśla.

Gazeta Lincka pod d. 23go Kwietnia umieściła z powodu przybycia NN. Królestwa Saskich następuiący artykuł: „W Srodę, d. 21. b. m. o godzinie 6téy wieczorem, przyiechali NN. Królestwo Sascy z Królewną Augustą i całym Dworem swoim do tuteyszego głównego miasta. NN. Podróżni przyymowani byli ze wszystkiemi honorami, należącemi wysokiéy ich dostoyności; gdy się zbliżali do miasta, huczały działa na wałach; poiazdy NN. Królestwa Jmć otaczał oddział pułku ułanów Xięcia Schwarzenberga, na którego czele znaydował się także JW. Jenerał dowodzący w téy Prowincyi; batalion pułku Arcy Xięcia Rudolfa stał w paradzie z muzyką polową, i wystrzelił 3 razy; przed bramą pałacu Stanów paradowała kompania pułku Jordisa z chorągwiami i muzyką, a koło niéy stali wychowańce obu domów woyskowych; JW. Gubernator kraiowy i wysokie Władze przyymowały iak nayuroczyściéy NN. Podróżnych przy wschodach pałacu Stanów.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Monitor pod d. 14. Kwietnia donosi, iż Xiążę Schwarzenberg miał zaszczyt bydź przedstawionym Cesarzowi, i oddać mu List swoiego Monarchy.

Austryacki Jenerał Bubna pożegnał się d. 12. Kwietnia z NN. Cesarstwem i wyiechał na powrót do Wiednia.

Tenże Monitor donosi pod d. 15. Kwietnia, iż N. Cesarz Napoleon wyiechał tegoż dnia o godzinie 1wszéy po północy do Moguncyi.

Z Moguncyi donoszą pod dniem 17go Kwietnia co następuie: „Xiążę Neufchatelski i Wagramski (Berthier) przyiechał tu dnia 15. b. m. wieczorem, a dziś o godzinie 2giey zrana mieliśmy to szczęście widzieć przybywaiącego N. Cesarza i Króla; świta N. Pana znaydowała się tylko w dwóch poiazdach.“

Dalszy ciąg umieszczonych w Monitorze pism, tyczących się zerwania związku z Prusami:

Nota Barona Kruzemarka do Xięcia Bassano.

W Paryżu d. 27. Marca 1813.

Mości Xiążę! Właśnie odebrałem rozkaz od Króla i Pana moiego, oświadczyć W. X. Mci co następuie:

Propozycye, które miałem zaszczyt dawniéy czynić W. X. Mci, były pewnie takiego rodzaiu, iż na równie prędką iak stanowczą zasługiwały odpowiedź. Postępy wóysk Rossyyskich w środkowym punkcie Monarchii Pruskiéy i odwrót wóysk Francuzkich, nie dozwalaią więcéy Prusom przedłużać tego stanu niepewności, w którym się znayduią (1). Z iedney strony Cesarz Rossyyski, połączony z Królem węzłami osobistey przyia-

źni (2), ofiaruie Prusóm w téy stanowczéy chwili wspieranie ich swoią potęgą i dobrodzieystwo swoiéy przyiaźni; z drugiéy strony nie przestaie Cesarz Francuzów odpychać od siebie Sprzymierzeńca, który się za sprawę iego poświęcił, i uważa to nawet za ochybienie swoiéy godności, gdyby wyłuszczył powody swoiego milczenia (3).

Od długiego iuż czasu zgwałciła Francya wszystkie punkta umów, które ią z Prusami łączyły. Przez to iuż uwolniła sama Króla od wszystkich iego obowiązków. Niekontentuiąc się tém, że Królowi w Tylży równie przykry iak i poniżaiący przepisała pokóy, nie pozwoliła nawet Kraiowi używać tych słabych korzyści, które tenże pokóy zdawał się obiecywać (4). Francya używała nienawistnych pozorów dla wstrząśnienia w samych posadach dobrego bytu Królestwa i każdego z osobna Obywatela. Od tego czasu obchodzono się z Prusami, iak z Kraiem zdobytym (5) i zwalono na nie żelazne iarzmo. Woyska Francuzkie zostały w Kraiu wbrew traktatóm (6) i żywiły się w niém przez 18 miesięcy ze szkodą i uciskiem mieszkańców; nałożono na ten Kray ogromne i dowolne podatki (7) i zniszczono handel iego przez przymuszenie go do przyięcia systematu stałego lądu (8); trzy twierdze nad Odrą osadzono załogami Francuzkiemi (9), a Kray był przymuszonym opędzać koszta ich utrzymania (10). Nakoniec również wbrew punktóm traktatu przymierza, rozrządzono traktatem Bajońskim własnością wdów i sierót (11). Wszystko zapowiadało, iż nie chciano bynaymniéy nadal ochraniać tego nieszczęśliwego i uciemiężonego Państwa (12). W takiém położeniu rzeczy, stał się pokóy mamiącém dobrodzieystwem. Król wzdychał nad ogromnemi ciężarami, uciskaiącemi Poddanych iego. Pochlébiał ón sobie, iż uleganiem i ofiarami potrafi przezwyciężyć nienawiść, któréy skutki dobrze widział, lecz powodu iéy nie znał. Oddał się téy nadziei, iż Ludy swoie zachowa od większego nieszczęścia, ieżeli z sumiennością dopełniać będzie wszelkich przyiętych na się obowiązków ku Francyi, a chronić się troskliwie wszystkiego, coby mogło wzbudzić niedowierzanie w témże Mocarstwie (13). Przez nadzwyczayne i niesłychane natężenia dopięły nareszcie Prusy tego, iż mogły spłacić dwie trzecie części nałożonéy kontrybucyi (14) i gotowały się na zapłacenie reszty, gdy się niebo między Francyą i Rossyą zasępiło, a ogromne uzbroienia oboyga Narodów nie kazały wątpić więcéy o woynie, któréy pożar ogarnąć miał Północ.

Uwagi Monitora.

(1) Komuż to mogą przypisywać Prusy ten stan, w którym się teraz znayduią? Czyż to Cesarz rozkazał Jen. Yorkowi zgwałcić obowiązki, przeyśdź do nieprzyiacieli i przymusić przez odpadnienie swoie woysko Francuzkie do ustąpienia za Odrę? Czyż to Cesarz rozkazał Jenerałowi Bülow dopomódz nieprzyiacielowi do przeyścia za Odrę, i przywieśdź przez to woysko Francuzkie do ustępu za Elbę? Czyż to Cesarz radził Królowi opuścić rezydencyę, w któréy go zasłaniała Odra, i udać się na otwaarte mieysce, aby się prosto zbliżyć ku nieprzyiacielowi?

(2) Osobista przyiaźń łącząca Króla Pruskiego z Cesarzem Rossyyskim pochodzi od czasu traktatu Tylżyckiego. Lecz dla czegoż po wdaniu się Cesarza Alexandra w nową woynę, dopraszały się Prusy tak usilnie o wystąpienie przeciw niemu? Dla czegoż obwarowały sobie Prusy powiększenie Kraiów swoich ze szkodą Rossyi? Dla czegoż czyniły sobie te nadzieię, iż wydrą iéy Kurlandyę i Inflanty? — Art. XIII pierwszéy osobnéy umowy pod d. 24. Lutego 1812. „Gdyby „się według życzenia oboyga umawiaiących „się stron woyna z Rossyą szczęśliwie za„kończyła obowiązuie się N. Cesarz Jmć „dadź N. Królowi Pruskiemu wynagrodze„nie w Kraiach, a to ze tę ofiary i ciężary, „które Król Jmć podczas woyny ponosić bę„dzie." — Przyiaźń Króla Pruskiego ocknęła się więc dopiéro, gdy nad wszelkie spodziewanie woyska Rossyyskie do Państw Pruskich wkroczyły.

(3) Czekałyż Prusy na te wyłuszczenie? Dnia 15go Lutego rozkazał Król z Wrocławia Ministrowi swoiemu w Paryżu żądać onegoż, a d. 1. Marca podpisał swóy traktat przymierza z Rossyą.

(4) Możecież zwać poniżaiącym taki pokóy, który was znowu posadził na tronie? Lecz macie słuszność; wspaniałość iest zawsze poniżaiącą dla niewdzięcznych. Alež ieżeli ten przykry i poniżaiący pokóy wpoił w was tak wielką ku Francyi nienawiść, dla czegożeście się odtąd tak gorliwie o iéy ubiegali przymierze? Nie w Lutym r. 1813go, lecz w Lutym r. 1812go, przed zawarciem traktatu przymierza i przed zastrzeżeniem sobie powiększenia się ze szkodą Rossyi, powinniście byli tego tonu używać?

(5) Obchodzono się z Prusami, iak z Kraiem zdobytym; bardzo słusznie, ponieważ zdobyte zostały; lecz iestże to traktat Tylżycki, który zdobycz te zrobił?

(6) Art. 28. traktatu Tylżyckiego brzmi iak następuie: „Będzie niezwłocznie zawarta „umowa o to wszystko, co się tycze spo- „sobu i czasu, w którym twierdze maiące „się znowu powrócić N. Królowi Pruskie- „mu, tudzież cywilna i woyskowa Admini- „stracya Kraiów nazad oddane bydź ma- „ią.“ — Umowa zawarta w Królewcu d. 12. Lipca 1807 w dopełnieniu tegoż artykułu, zawiera między innemi następuiące artykuły: „Art. 2. Miasto Tylża oddane „będzie d. 20. Lipca, Królewiec d. 25. „t. m. a przed pierwszym Sierpnia wszy- „stkie Kraie aż po rzekę Passarge, gdzie „woyska wprzódy stały, powrócone zosta- „ną. Dnia 20go Sierpnia oddane będą „Stare Prusy aż po Wisłę. Dnia 5go „Września reszta Starych Prus aż po „Odrę. Granice terrytorium Gdańskie- „go ciągnąć się będą dwie mile Francuzkie „w około miasta, i zostaną oznaczone ka- „mieniami granicznemi z herbem Francyi, „Gdańska, Saxonii i Prus. — Dnia 1go „Października oddane będą całe Prusy „aż po Elbę. Szląsk powróconym będzie „także d. 1. Października; tak więc w o- „gólności upłynie 2 i 1/2 miesięcy, nim „woyska Francuzkie z Królestwa Pruskiego „ustąpią. — Część Prowincyi Magdebur- „skiey leżąca na prawym brzegu Elby, „tudzież Prowincye Prentzlow i Pase- „walk oddane będą d. 1. Listopada; ied- „nakże pociągnioną bydź ma taka liniia, „żeby się woyska nie mogły zbliżyć do „Berlina. Co się tycze Szczecina, „oznaczą Pełnomocnicy czas, wktórym to „miasto oddaném bydź ma; nim to nastąpi „pozostanie w téyże twierdzy na załodze „6000 Francuzów. — Twierdze Spandau, „Küstryn i w ogólności wszystkie Szla- „skie twierdze, oddane będą d. 1. Paź- „dziernika woysku N. Króla Pruskiego. — „Art. 3. Rozumie się, że artylerya, wszel- „kie amunicye, a w ogólności wszystko, „co się w twierdzach Piławie, Kolber- „gu i Grudziążu znayduie, w teraźniey- „szym stanie pozostać powinno. Toż samo „ma się dziać także z twierdzami Glatz i „Kozel, ieżeli ich Francuzi nie zaięli. — „Art. 4. Powyższe punkta powinny bydź „w wyznaczonym czasie, w tym przypadku „dopełnione, gdy nałożone na Kray kon- „trybucye zapłacone zostaną.“ Ustąpienie zatém woyska z Kraiów powróconych Prusóm, zależało wyraźnie od dopełnienie przyiętych przez toż Mocarstwo obowiązków. Dopełnienie to nie nastąpiło, a zatém sobie, a nie Francyi maią Prusy zwleczone ustąpienie woyska z Kraiów przypisać.

(7) Obaczyć powyższy 4ty Artykuł umowy Królewieckiéy. — Artykuły 1wszy i 2gi umowy zawartéy w Paryżu d. 8go Września 1808go, brzmią iak następuie: „Ilość summ, które Kraie Pruskie woysku „Francuzkiemu tak z nadzwyczaynéy kon- „trybucyi, iako też z zaległych dochodów „są winne, ustanowiona iest na 140 milio- „now franków; skoro ta summa zapłaconą „będzie, ustaną wszelkie pretensye Francyi „do Prus względem kontrybucyi woiennych. „Te 140 millionow powinny bydź w 20tu „dniach po wymianie zatwierdzeń ninieysze- „go traktatu do kassy jeneralnego Poborcy „woyska zapłacone; to iest. połowa w „brzęczącéy monecie, lub w tak dobrych „wexlach, iż od dnia wymiany zatwierdzeń „wpłynie z nich co miesiąc 6 millionów, „za co Skarb Pruski ręczy: druga połowa „złożoną bydź ma w skrypłach, hypoteko- „wanych z przywileiami na dobrach Kró- „lewskich, które w przeciągu 12tu do 18tu „miesięcy od wymiany zatwierdzeń niniey- „szego traktatu, zaspokoione bydź maią.“ — Nie nałożono więc na Prusy żadney innéy kontrybucyi prócz téy, która traktatami uznaną została; lecz traktaty są dowolnemi czynami w oczach Mocarstwa, które ie dla tego tylko podpisuie, aby ie zgwałcić. — Trzeba tymczasem wyznać, iż Francya także w niektórych punktach nie dopełniła traktatów; tak n. p. przez umowę pod d. 8. Września r. 1808go, ustanowiony był dług Pruski na 140 millionów franków; we dwa miesiące póżniey, d. 5. Listopada r. 1808go, spuścił Cesarz Prusom summę 20tu millionów. Gdy Prusy po wybuchnieniu woyny w roku 1809tym odwlokły wypłatę, i od tego czasu przy każdym terminie wypłaty o przedłużenie onegoż prosiły, pozwalała im zawsze Francya tyle czasu, ile potrzebowały. Dla sprawienia im ulgi w wypłacie, dozwoliła nakoniec Francya przez umowę zawartą d. 21. Stycznia r. 1811go, iż płody osadnicze w wartości 12tu millionów zamiast gotowych pieniędzy dane bydź mogą.

(8) Artykuł 27my traktatu Tylżyckiego

brzmi iak następuie: „Aż do dnia wymiany zatwierdzeń końcowego pokoiu między „Francyą i Angliią, powinny wszystkie „Kraie, podlegaiące panowaniu N. Króla „Pruskiego, zamkniętemi bydź bez wyiątku „dla żeglugi i handlu Anglików. Nie ma bydź „posyłanym żaden statek z portów Pruskich do „wysp Angielskich, i żaden statek płynący „z Anglii, lub osad oneyże, nie może bydź „puszczonym do rzeczonych portów.“ — Cesarz poświęcił dla dobra systematu lądowego zdobycze swoie w Prusiech. Przyięcie tegoż systematu ze strony Prus, było nayistotnieyszym warunkiem traktatu Tylżyckiego; lecz Prusy poczytuią za nic obowiązki swoie; prócz tego starały się, ile mogły, zniweczyć to lądowe systema.

(9) Rozumiałby kto, iż twierdze nad Odrą były w mocy Pruskiéy, i że Francya nie miała prawa osadzić ie załogami. Twierdze nad Odrą były zdobyte i załogami Francuzkiemi osadzone, które w skutku przytoczonego iuż 28go artykułu traktatu Tylżyckiego tamże pozostały. Art. 4ty umowy Królewieckiéy, tudzież artykuły 6ty i 8my umowy zawartéy d. 8. Września 1808, brzmią iak następuie: „Art. 6ty. Twierdze Głogowa, „Szczecin i Küstryn, pozostaną w mocy woyska Francuzkiego aż do czasu „całkowitego zapłacenia wexlów i skryptów, wydanych na spłacenie ustanowionéy „w Artykule 1wszym kontrybucyi; Głogowa będzie oddaną, skoro tylko połową „całkowitéy summy wypłaconą zastanie; „obiedwie drugie twierdze zaś dopiéro po „całkowitém zaspokoieniu długu. Dopóki „te twierdze osadzonemi będą, póty żadna „ze znayduiących się w nich warowni zburzoną bydź nie może. — Art. 8my. Załoga płacona będzie z Kassy Administracyi Francuzkiéy; lecz kwatéry i wynagrodzenie za kwatéry, furaże, drzewo i „światło dawane będą przez Administracyę „Pruską w każdéy twierdzy tak dla woyska, iako też dla jeneralnego Sztabu, według taryf przepisami Francuzkiemi ustanowionych.“ — Art. 14ty osobnéy umowy zawartéy d. 24. Lutego 1812go brzmi iak następuie: „Co się tyczé osadzonych teraz „przez woyska Francuzkie twierdz Głogowéy, Kütrynu i Szczecina, przyymuie N. Cesarz Francuzów na siebie koszta utrzymania ich załog, tudzież koszta „zapasów żywności w przypadku oblężenia; a to co do twierdzy Głogowéy od „dnia podpisania niniéyszéy umowy, zaś „co do Szczecina i Küstrynu od tego „dnia, w którym N. Król Pruski dopełni „obowiązki swoie w skutku podpisanéy wraz „ninieyszym układem umowy względem „wypłacenia kontrybucyi. Jak długo woyska Francuzkie twierdze te zaymować „będą, o to się NN. Monarchowie osobno „umówią.“ —

(10) Kray opędzał koszta opatrywania w żywność twierdz na mocy traktatów i umów pod d. 8. Września i 5. Listopada 1808. Co do pierwszéy, obaczyć powyższy artykuł 8my. Artykuł zaś 9ty teyże umowy iest ten: „Każda z tych twierdz opatrzoną bydź ma w przypadku oblężenia „w żywność na 6 miesięcy, czy to z magazynów Francuzkich, czyli też ze strony „Administracyi Pruskiéy. W przypadku „pierwszym zapasy należyć będą podczas „ustąpienia z twierdz do Administracyi „Francuzkiéy.“ — Artykuł zaś 5ty drugiéy umowy brzmi iak nastąpuie: „Ponieważ „Szczecin, Küstryn i Głogowa maią zastać przez woyska Francuzkie osadzonemi, przeto w przypadku oblężenia „składane w nich będą zapasy w stosunku „do liczby załóg, obwarowanéy traktatem „z d. 8. Września. — Ponieważ magazyny „Francuzkie mogą tylko na te zapasy dostarczać zboża, mąki i część tylko innych „artykułów, przeto obowiązuie się Rząd „Pruski zastępować brak według zasad ułożonych w wykazie, który poda jeneralny Intendent woyska tak co do ilości, „iako też co do terminów, w których rozmaite artykuły dostawione bydź maią. „Zapasy dostawiane przez Administracyę „Pruską maia bydź iednakże iéy własnością, „zostaną pod dozorem i opieką iéy Ajentów, i pozostaną w twierdzach, skoro „z nich woysko ustąpi; wolno tylko będzie „Władzom Francuzkim, ile razy uznaią „tego potrzebę, zapewnić się zawsze o „tém, czy zapasy w saméy istocie znayduią „się, i czy dobrze są przechowywane.“

(11) Traktatem Bajońskim odstąpił Cesarz Królowi Saskiemu pretensye długowe, które mu Król Pruski artykułem 3cim osobnéy umowy z d. 8. Września r. 1808go, nie zastrzegłszy sobie nic w téy mierze, odstąpił. Artykuł 3ci téy umowy iest taki: „Pretensye długowe, które miał Król „Pruski do osob prywatnych w Xięstwie „Warszawskiem, odstąpione są stosownie do słów traktatu Tylzyckiego bez „żadnéy wymowy.“

(12) Nieszczęśliwego? Prawda! Ale ktoż był przyczyną iego nieszczęścia, i ktoż ie przedłużył? Są to ci, którzy uwikławszy Prusy w szaloną woynę, nie dopełnili wynikłych z téy woyny obowiązków; ci zapewne temi nie są, którzy z wszelką ochroną i z własnéy woli spuścili 20 milionów, którzy nie domagali się zapłaty po upłynionym terminie, którzy zawsze dozwalali na przedłużenie terminów, i którzy czynili Prusóm wszelką ulgę w zaspokoieniu ich długów.

(13) Przed nastąpieniem woyny w roku 1809. i w całym ciągu onéyże, karmiliście się tą nadzieią, iż bez dobycia worka uwolnicie się od długu waszego; iakoż przestaliście wtenczas wypłacać. Obowiązaliście się spłacić cały dług przed Majem r. 1810go, a d. 24. Lutego 1812go nie wypłaciliście ieszcze nawet i połowy długu! Z taką to sumniennością dopełniacie powinności waszych, i tak to was Francya uciemiężała? Jakżeście się chronili tego, coby nam mogło było sprawiać obawę? Zapomieliżeście, iakim to namiętnościóm popuściliście cugli w roku 1809tym? Zapomieliżeście to, co się działo w oczach waszych, w saméy stolicy waszéy, chociażby was tylko ten spotkać miał zarzut, żeście to cierpieli?

(14) Zaledwie wypłacono połowę w pięciu latach, chociaż wszystko w trzech latach wypłaconém bydź miało.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Związek Reński.

Część orszaku i bagażów N. Cesarza Napoleona, stanęła iuż w Frankfórcie nad Menem.

W. Xiążę Frankfórtski wyiechał d. 18. Kwietnia z Frankfórtu do Moguncyi. — Przez toż miasto przeieżdzał d. 16. Kwietnia do Francyi Hrabia St. Marsan, były Minister Francuzki przy Dworze Pruskim.

Przez toż miasto ciągnęły woyska Francuzkie rozmaitéy broni, między któremi znaydowały się także oddziały gwardyi Cesarskiéy; prowadzono także tamtędy konie i muły N. Cesarza Napoleona.

Würtemberski dziennik rządowy zawiéra następuiące rozporządzenie wydane d. 3. Kwietnia: „Chcąc Król Jmć zapobiedz iak naymocniéy w teraźnieyszych okolicznościach wszelkim zbrodniczym postępkom i krokom, zmierzaiącym do zaburzenia publiczney spokoyności i bezpieczeństwa, tudzież winowayców iak nayprędzéy karać, wyznaczył pod prezydencyą Radzcy Stanu Maucer, Dyrektora kryminalnego Trybunału, umyślną Kommissyę kryminalną złożoną z Urzędników cywilnych i woyskowych, która trudnić się ma dochodzeniem i sądzeniem zbrodni tyczących się zdrady Kraiu i Majestatu, lub też zaburzenia publicznego bezpieczeństwa i spokoyności. Donosi się więc o tém z tym dodatkiem, iż rzeczona kryminalna Kommissya ma rozkaz przyśpieszania iak nayprędzéy badań i wyroków względem tychże zbrodni, wystrzegania się wszelkich formalności i rozwlekłości nie należących do istoty rzeczy, i nie zezwalania na zwyczayne formalności w obronie oskarżonego."

Rossya.

Kuryer Litewski pod dniem 5. (17.) Kwietnia umieścił następuiące ogłoszenie Gubernii Wileńskiéy:

„Rząd maiąc niewątpliwą z pewnych doniesień wiadomość, iż pomimo kilkokrotne i surowe rozkazy, w miastach i powiatach Gubernii ogłoszone, mieszkańcy nie przestaią dozwalać schronienia ieńcóm woiennym wszystkich narodów, i że nawet znayduią się tacy, którzy uszedłszy z niewoli, znaleźli przechowanie, Jenerał-Gubernator téy Prowincyi ieszcze raz zaleca wszystkim mieszkańcóm, ażeby natychmiast brali i dostawiali do naybliższego miasta, nietylko tych, którzy teraz przebywaią w ich domach, wioskach i folwarkach; ale nawet tych, którzyby przyszli szukać dla siebie schronienia. Wszyscy bez wyiątku rangi albo narodu, i bez względu na iakiekolwiek pozwolenie, któreby mieć mogli, oddani bydź maią do Policyi Ziemskiey. Jenerał Gubernator ponawia równie wydane poprzedniczo rozkazy, tyczące się broni, amunicyi i innych własności nieprzyiacielskich u mieszkańców pozostałych, i naysurowiéy zaleca, aby te niezwłócznie oddane były Władzóm do ich odbierania przeznaczonym. Ci, którzy przeciw tym rozkazóm wykroczą, sobie tylko przypisywać maią, ieżeli się z nimi postępować będzie, iako z przestępcami podług całéy surowości ustaw woiennych. Dan w Wilnie dnie 4. (16.) Kwietnia 1813. roku.

Teatr Woyny.

Monitor Paryzki zawiéra pod d. 15. Kwietnia co następuie:

Położenie woyska Francuzkiego na Północy d. 5. Kwietnia.— ZGdańska odbiéramy dobre wiadomości. Liczna załogo rozbiła obóz pod twierdzą. Nieprzyiaciel zostawał w oddaleniu od twierdzy, i zdawało się, iż nie był usposobionym do przedsięwzięcia czegośkolwiek. Dwie fregaty Angielskie pokazały się przed twierdza. — W Toruniu nie zaszło nic nowego; korzystano tam zczasu i poprawiano warownie. — Pod Modlinem ma nieprzyiaciel bardzo słabą siłę; Jenerał Daendels umiał z tego korzystać, uczynił wycieczkę, odpędził korpus nieprzyiacielski i opanował wielki transport, przy którym między innemi było 500 wołów. — Załoga Zamościa iest panią ziemi, maiącéy 6 mil Francuzkich obwodu, ponieważ nieprzyiaciel twierdzę tę zmałą tylko liczbą lekkiéy iazdy uważa. — Jenerał Frimont i Xiążę Poniatowski zaymowali ciągle stanowisko nad Pilicą. — W Szczecinie, Kustrynie i Głogowéy są rzeczy w dawnym stanie. Nieprzyiaciel zdawał się mieć zamiary zGłogową, którą ścisle opasał. — Korpus nieprzyiacielski, który się dnia 27. Marca pod Werben za Elbę był przeprawił, a którego przednią straż Jenerał Montbrun dnia 28 pobił, i wrzékę wrzucił, obrócił się był ku Lüneburgowi. Dnia 26go wyruszył Jenerał Morand zBremy i pociągnął do Lüneburga, gdzie stanął d. 1. Kwietnia; mieszkańcy, wspiérani od małéy liczby lekkiego woyska nieprzyiacielskiego, chcieli dawać odpór; wysadzono bramy działowemi kulami, rozstrzelano około 30tu rokoszanów, i przywrócono miasto do posłuszeństwa. — Dnia 2go Kwietnia pokazał się pod Lüneburgiem korpus nieprzyiacielski, maiący 3 do 4000 piechoty, iazdy i artyleryi. Jenerał Morand wyruszył przeciw niemu zkolumną swoią złożoną z800 Sasów, 200 Francuzów i około 30tu ieźdzców i 4 dział. Zaczęto strzelać zdział. Nieprzyiaciel musiał ustąpić z kilku posad, gdy tymczasem Jenerał Morand poległ ugodzony kulą. Dowództwo dostało się iednemu Pułkownikowi Saskiemu; żołnierze przerażeni stratą Wodza swoiego cofnęli się do miasta, i poddali się wieczorem po obronie trwaiącéy przez pół dnia. Tym to sposobem poymał nieprzyiaciel 700 Sasów i 200 Francuzów w niewolę, lecz część ich odbito znowu nieprzyiacielowi. — Nazaiutrz nadciągnął do Lüneburga Jenerał Montbrun, który dowodzi przednią strażą korpusu Xięcia Eckmühl. Nieprzyiaciel uwiadomiony o zbliżeniu się iego, ustąpił zmiasta z naywiększym pośpiechem i cofnał się znowu za Elbę. Dnia 4go Kwietnia stanął tamże Xiążę Eckmühl, przymusił wszystkie podiazdowe korpusy nieprzyiacielskie do odwrotu na lewy brzeg Elby, i kazał Stade osadzić. — Dnia 5go Kwietnia zgromadził Jenerał Vandamme wBremie dywizye Jenerałów St. Cyr i Dufour. Jenerał Dumonceau stał z swoią dywizyą wMinden. — Wice-Król uderzył d. 2. Kwietnia na prawym brzegu Elby pod Magdeburgiem na iedną Pruską dywizye, zbił ią, ścigał kilka mil Francuzkich, i zabrał kilkuset ludzi w niewolę. — Brygada Bawarska, należąca do dywizyi Jenerała Darutte, miała d. 29. Marca pod Kolditz rosprawę znieprzyiacielską iazdą. Piechota ta odparła wszystkie ataki przypuszczane przez nieprzyiaciela, i ubiła mu przeszło 100 ludzi, między którymi znaleziono iednego Pułkownika i kilkunastu Officerów. Bawarczykowie mieli przytém tylko 16tu ranionych. Po téy potyczcę pociągnął Jenerał Durutte, nie będąc iuż więcéy od nieprzyiaciela niepokoionym, do Bernburga nad rzékę Sale. Ieden oddział nieprzyiacielskiéy iazdy wkroczył d. 5. b. m. do Lipska. — Xiążę Belluno (Marszałek Victor) stał dla uważania poruszeń nieprzyiacielskich w Kulbe i Bernburgu nad rzéką Sale.

Wice-Król Włoski wydał pod d. 4. Kwietnia zgłównéy kwatéry swoiéy wKönigsbornie (pod Magdeburgiem) następuiącą odezwę do mieszkańców Kraiu osadzonego woyskiem N. Cesarza Francuzów:

„Nieprzyiaciel poważył się rozkazać niektórym kupóm iazdy swoiéy, ażeby wkroczyły do posiadłości waszych. Usiłuiecie zgłębić przyczyny tego zuchwalstwa iego? Oto są: Nieprzyiaciel będąc nieczynnym, lecz szczęśliwym widzem straty naszéy, poniesionéy przez okrutne klima nieplennego Kraiu, postanowił nieszczęście nsze uważać za klęskę, i chełpił się z tego tak, iak gdybyśmy nieszczęście to iemu przypisywać mieli. Upoiony radością zapomiał, że niedawno cała iego potęga, zgromadzona we własnym Kraiu iego, na próżno usiłowała zagrodzić nam drogę do Moskwy, i że starożytne bramy Kremlina musiały się w iego oczach orłom naszym otworzyć. Czyliż nie wie Europa, iż nieprzyiaciel począwszy od Niemna aż do Moskwy, i od Moskwy aż do Elby,

nie może się żadnym innym pochlubić wypadkiem, iak tylko tym, że Gabinet Berliński do sprzeniewierzenia się uwiódł? Czyliż nie wie Europa, iż Rossyanie walcząc w Kraiu swoim, położyli całą swoią nadzieię w klimacie, tudzież spaleniu pałaców i chałup swoich, i że ocalenia swoiego za granicami swey Oyczyzny we wzywaniu do gwałcenia traktatów i w poduszczaniu Ludów do rokoszu szukać musieli? Mieszkańcy Kraiów osadzonych woyskiem Francuzkiém! Pewny iestem, że z gniewem i bez obawy odrzucicie poduszczenia nieprzyiaciół, na któreby poważyć się mogli dla omamienia was względem korzyści i powinności waszych.— Wierni obowiązkóm i prawóm, dalecy będziecie od tego zawstydzaiącego w dzieiach nazwiska, na które sobie Prusacy właśnie teraz zasłużyli. Woysko Francuzkie nie toczy woyny z Ludami. Będzie ono was bronić od Rossyan i Prusaków, lecz oraz nie ścierpi, aby który Poddany Kraiu przez nie osadzonego, utrzymywał stronę nieprzyiaciela, lub plany iego iakimkolwiek bądź sposobem popierał.“

„W skutku tego My Eugeniiusz Napoleon, Xiążę Francuzki, Arcy-Kanclerz Stanu Państwa, Wice-Król Włoski, Xiążę Wenecki, Dziedziczny Xiążę W. Xięstwa Frankfortskiego, Porucznik N. Cesarza i Króla, Wódz naczelny woyska w Niemczech, rozkazaliśmy i rozkazuiemy co następuie: Art. 1.) Każdy mieszkaniec Kraiu zaiętego przez woyska J. C. K. Mości, któryby o iaką bądź czynność, iako to: o korrespondencyę lub inny krok iaki, bądź to w celu pomagania lub służenia nieprzyiacielowi i sprzymierzeńcom iego przedsięwzięty, obwinionym został, będzie natychmiast uwięziony, Kommissyi woienney oddany, i we 24 godzinach śmiercią karany. Art. 2.) Odezwa ninieysza obwieszczoną bydź ma woysku, w obydwóch ięzykach drukowaną i we wszystkich Kraiach osadzonych przez woysko Francuzkie poprzybiianą. Art. 3.) Szef Sztabu ieneralnego, Marszałkowie Państwa, Jenerałowie, Gubernatorowie i Dowodzcy twierdz, maią zlecenie wykonywać ninieysze rozporządzenie. — Dań w główney kwaterze naszey w Königsbornie d. 4. Kwietnia 1813.

(Podpisano)

Eugeniiusz Napoleon.

Doniesienia Francuzkie z Kassel pod d. 12. Kwietnia zawieraią co następuie:

„Na początku bieżącego miesiąca uczynił Wice-Król Włoski powtórne poruszenie na przód z wielką częścią woyska swoiego, posunąwszy się z niem na prawy brzeg Elby. Zamiarem iego było rozpoznać, iak pierwey, stanowiska nieprzyiacielskie, i korzystać z ziemi Pruskiey na opatrzenie w żywność Magdeburga. Zaszła przy tey okoliczności utarczka między przedniemi strażami, w którey się kohorty Francuzkie wybornie popisały. Dopiąwszy Wice-Król zamiaru swoiego, założył główną kwaterę swoia w tyle Magdeburga w Stassfurcie na granicy Anhaltskiey, gdy tymczasem przeniesiono Administracyę woyskową do Halberstadu i utrzymano związek z Magdeburgiem na wszystkich tych punktach.“

„Korpus Jenerała Vandamme maiący zasłaniać 32gą dywizyę woyskową, iest już bardzo znaczny, i powiększa się codziennie. Główna kwatera Jenerała tego zostaie zawsze ieszcze w Bremie. Nie słychać ieszcze nic ani o wylądowaniu, ani o nadciągnieniu woyska Szwedzkiego. Bunt mieszkańców na lewym brzegu Elby ustał już prawie wszędzie aż do okolicy Stade, iednakże Hamburczykowie zdaią się całkiem opanowani bydź duchem zawrotu i zaślepienia. Żałuią tu powszechnie Jenerała Morand, który po świetnym odwrócie ze Stralzunda nad Elbę, raniony ciężko w nieszczęśliwey potyczce stoczoney przez słaby korpus iego pod Lüneburgiem, tamże życia dokonał.“

„Jenerał York przeszedł (iak głoszą) Elbę pod Dessau, w którey to okolicy miał się z nim także Jenerał Wittgenstein połączyć; lecz Wice-Król, którego woysko liczy 80 do 100,000 ludzi, wyrówna zupełnie tey sile.“

„Woysko Westfalskie wystawionem zostało znowu z prędkością godną podziwienia; oprócz 5ciu pułków znayduiących się w Gdańsku, Küstrynie i Magdeburgu, wystawił Król w 3 miesiącach 10 batalionów piechoty lekkiey, 3000 iazdy, i artyleryę maiącą 30 dział. Cześć iedna tego woyska stanowi nieiako środkową siłę między Wice-Królem i Xięciem Moskwy. Bliska iuż chwila, w którey się obustronne wóysk massy spotkaią. Przybycie Cesarza Napoleona na tę stronę Renu powinno ważne zrządzić wypadki.“

Późnieysze wiadomości o poruszeniu wóysk Francuzkich są następuiące: „Zdaie się, iż woysko Francuzkie ściąga się w kierunku ku Erfurtowi. W tymże samym

kierunku czynią poruszenia główne korpusy tegoż woyska. Marszałek Ney opuścił d. 16. Kwietnia Würtzburg, kazawszy wprzód ciągnąć gościńcem Fuldyyskim 3mu korpusowi woyska. Z Frankfórtu wyruszyły w tymże samym kierunku nowo-utworzone gwardye Cesarskie.

Z Bremy donoszą pod d. 5. Kwiet. co następuie: „Zostaiąca w mieście naszém umyślna Kommissya woyskowa osądziła dnia wczorayszego na śmierć osoby następuiące: Hermana Friese, kowala lat 26 maiącego; Ripke Roschen, tkacza maiącego lat 29; Hermana Ahrens 32 lat maiącego; Hermana Henryka Neuhausa 21 lat maiącego (wszyscy ci mieszkali w Blexen w okręgu Oldenburskim); daléy Gerda Harmsa 35 l. liczącego, mieszkaiącego w Tertens pod Blexen. Wyrok ten spełniony został dziś rano w pobliskości miasta naszego. Maiątek straconych skonfiskowano.

Jen. Ros. Tettenborn, upoważnił pełnomocnictwem wydaném w Hamburgu pod d. 25. Marca Baronów Decken i Zesterfleth, ażeby utworzyli legiię w Xięstwach Bremeńskiém i Werdeńskiém. Według uczynionego przez nich w Stade pod d. 30. Marca wezwania, złożą woyska téyże legii przysięgę wierności Królowi W. Brytanii i Elektorowi Brunszwicko-Lüneburskiemu, oraz będą we wszystkiém Angielskim prawóm woyskowym podlegać. Wyznaczono 19 miasteczek do zapisywania ochotników.

W Boitzenburgu ogłoszono co następuie:

Do Jenerałów Francuzkich.

Dowiedziałem się z korrespondencyi Jenerałów Morand i Carra St. Cyr, że postanowiono używać iak naygwałtownieyszych środków przeciw Hannoweranóm, którzy oswobodzeni zwycięzkim orężem Cesarza Jmci wszech Rossyi, dostali w imieniu iego rozkaz, aby się za Poddanych prawego swego Monarchy uważali, i którzy na wyraźne zalecenie Dowodzców woyska Rossyyskiego powinni byli wziąć się do broni na obronę własnych siedlisk. Nie mogli wymówić się od tego, bo nikczemne i tchórzowskie zgwałcenie powinności względem prawego ich Monarchy, ściągnęłoby na nich sprawiedliwą i surową karę. Byłoby więc wbrew prawu Narodów, od wszystkich ucywilizowanych Ludów przyiętemu, gdyby choć ieden mieszkaniec Kraiu Hannowerskiego miany był za buntownika, i iako taki osądzony. Nie chce mi się wierzyć, Mości Panowie, abyście się tak okrutnego czynu mieli dopuszczać; lecz wam oswiadczam, iż w takowym razie użyię odwetu, i że z ieńcami, będącymi iuż w moiéy mocy i bydź ieszcze mogącymi, obeydę się zacząwszy od naypierwszego do ostatniego z taką surowością, z iaką wy obchodzić się będziecie z Hannoweranami, i że odpowiedzą życiem za życie tych, którzy biorąc się do oręża dopełnili powinności względem swoiego Króla i Oyczyzny. — Działo się w Boitzenburgu d. 5. Kwietnia 1813.

(Podpisano) Baron Dörenberg.

Jenerał-Major w służbie Króla Jmci W. Brytanii i Dowodzca korpusu w woysku Rossyysko-Pruskiém.

Meteorologiczne postrzeżenia we Lwowie dnia 15. do 16. Kwietnia 1813.

Dnie.	Czas postrzeżenia	Barometr.	Cieplomierz Reaumura.	Wilgociomierz.	Kierunek Wiatrów.	Odmiany powietrza.
15	Wsch. Słońc.	28, 5, 4.	† 0, 5.	73, 05.	Po. Z. słaby	iasno.
	2. po połud.	28, 4, 6.	† 13, 7.	49, 80.	Z. słaby	pogoda.
	10. w nocy	28, 4, 10.	† 5, 4.	70, 75.	Po. Z. Z. słaby	pogoda.
16	Wsch. Słońc.	28, 2, 11.	† 3, 5.	72, 28.	Po. Po. Z. słaby	iasno.
	2. po połud.	28, 1, 9.	† 16, 5.	46, 09.	Z. średni	chmury.
	10 w nocy	28, 0, 9.	† 8, 7.	56, 38.	Po słaby	iasno.